

Wczoraj w Kościele Metropolitalnym i Archikatedralnym S. JANA, iako w uroczystość Wielkiego Czwartku, JW. JX. *Piatkowski*, Biskup Hermopolitański, Administrator Archidiecezji Warszawskiej, w asystencji 12 Kapłanów i kilkunastu Dyakonów, poświęcał Ście OLEJE *Katechumenów, Chorych i Chryzma*. Następnie dostojny Biskup w obec Kapituły Metropolitalnej, Duchowieństwa tegoż Kościoła, Alumnów Akademii Rzymsko-Katolickiej, Obywateli i licznie zebranego pobożnego Ludu, odprawił Mszę ś. i, w czasie której po śpiewie *Gloria*, umilkły dzwony, na znak większej żałoby Kościoła Śgo. Po uroczystem przeniesieniu N. SAKRAMENTU, do Kaplicy obocznej, gdzie do Nabożeństwa dnia dzisiejszego pozostanie, JW. JX. Biskup przystąpił do *umywania nóg* 12stu ubogim starcom, którym tenże Biskup udzielił jałmużnę. Najstarszy z nich Michał *Krzyżanowski*, ma lat przeszło 80. Przykład ten pokory którą CHRYSYTUS sam wskazał, a który przez Ojca Śgo, pierwszych Dygnitarzy Kościoła, Monarchów i Xiążąt Chrześcijańskich, corocznie dopełnianym bywa, wprowadzony został do tutejszego Kościoła S. JANA, przez Jana *Wężyka* Biskupa Poznańskiego, wprzód Przemyskiego, a następnie Arcybiskupa i Prymasa. (Znakomity ten Duchowny, który niewątpliwie pomnożyłby poczet Kardynałów Polaków, gdyby go była śmierć niezaskoczyła, odznaczał się zawsze wielką dla służby BOŻEJ gorliwością. Jego staraniem drukowano dzieła religijne, on to Kaplicę w kolegiacie Łowickiej, gdzie spoczywa, fundował, i na różne Kościoły do 100,000 zł. wydał. On koronował Władysława IVgo i Żonę Jego CECYLJĘ RENATĘ; 10ciu Biskupów w święcił, a więcej niż 4000 Kapłanów ordynował. Umarł r. 1638. Papież URBAN VIIImy tak wielce go poważał, że portret Jego w *Watykanie* umieścił). — We wszystkich Kościołach odbywały się wczoraj uroczystości Wielkiego Czwartku, celebrowane przez miejscowych Przełożonych, z rąk których Kapłani i Klerycy komunikowali razem.

W tym roku, uroczystość Zmartwychwstania JEZUSA CHRYSYTUSA, podług starego i nowego kalendarza, przypada razem w jednym dniu. W Kościele greko-unickim XX. *Bazylianów* przy ulicy Miodowej, Nabożeństwo Rezurekcyjne odprawionem będzie po godzinie 9tej wieczorem jutro. W pierwszy dzień uroczystości, to jest w Niedzielę, Summa odprawi się o godz. 8^{1/2} z rana. W Poniedziałek zaś i we Wtorek, (w który, według starego kalendarza, przypada także i uroczystość Zwiastowania Najświętszej MARJI),

Summa odprawioną zostanie po godzinie 10tej z rana.

Dziś w Kościele XX. *Franciszkanów* Amatorowie muzyczni wykonają przy GROBIE ZBAWICIELA, nowe dzieło Kościelne pod tytułem OFIARA ABRAHAMA, w 2ch częściach, kompozycji Izidora Konstant: *Chwałiboga*; wykonanie nastąpi o godz. 5 z południa.

Zaprasza się Członków Archikonfraternji Literackiej, iżby jutro o godz. 7ej wieczorem przybyli przed Kaplicę PANA JEZUSA, w Kościele Archikatedralnym, dla asystowania Procesji Rezurekcyjnej.

Rada Administracyjna, na posiedzeniu swoim dnia 21/23 z. m. mianowała Asesora Sądu Policji Popr. Wydziału Piotrkowskiego, Józ. *Znaiewskiego*, Zastępcą Podszędką Sądu Pokoju Okręgu Sochaczewskiego.

Wczoraj wieczorem przeprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki ś. p. JX. Pawła *Redeckiego*, b. Rektora XX. *Piarów*. Exportował JW. X. *Białobrzeski*, Scholastyk, Prałat Metropol. Warszawski, poprzedzony wszystkimi Konwentami tutejszemi, Zgromadzeniem XX. *Misjonarzy i Piarów*, oraz Duchowieństwem Świeckiem. Przyjaciele i dawni Uczniowie szanownego Nieboszczyka, znajdowali się na tym żałobnym obrzędzie.

Ludwika z Jordanów Rozwadowskich *Gnatkowska*, Małżonka Sekretarza Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż wraz z Siostrą zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok nieboszczki, dziś o godz. 3ciej po południu, z Marymontu, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Kaetan *Adamski*, przeżywszy lat 32, przeniósł się do wieczności. Pograżeni w smutku Brat z Siostrą, zapraszają Krewnych i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok dziś o godz. 2giej po połud. z Kościoła Śgo JANA, na smętarz Powązkowski.

JW. Jenerałowa Senatorowa *Pisarew*, Opiekunka Towarzystwa Warsz. Dobroczyńności, nadeszła temuz Towarzystwu w tych dniach z *Moskwy*, summe Rsr. 150 (złp. 1,000).

Wczoraj w wielu domach zachowujących ścisłe zwyczaje dawne, odbyły się uczty w liczniejszym gronie rodzinnem, na pamiątkę ostatniej wieczerzy, którą ZBAWICIEL światu, z Uczniami swoimi spożył.

Pamiętnika Religijno-moralnego zeszyt za miesiąc Kwiecień, tomu XIIgo, wyszedł z druku i zawiera: Wiadomość o Kościele z Klasztorem XX. Reformacji.

tów w mieście Żurominie, przez W. H. Gawareckiego (dokończ.); O naturze i wartości pobudek wiodących do cnoty i doskonałości, przez X. J. Beslera (ciąg d.); Wielki Tydzień; Rozporządzenia Rządowe; Mowa S. JANA Chrystostoma na *Wielki Piątek*, przekład X. P. Rzeczyckiego, i Rozmaitości.

Dyrekcja Wyścigów konnych i Wystawy zwierząt gospodarskich w Królestwie, podaie do wiadomości, iż w dniu pierwszym gonitw, to jest dnia 2/20 Czerwca r. b., w liczbie innych wyścigów o nagrody Rządowe i Towarzystwa, odbyć się ma gonitwą z propozycji Barona *Keudell*, pod następującemi warunkami: Konie wszystkich krajów bez różnicy pochodzenia, wieku i płci, bieg werst 2, zwycięztwo poiedyncze, stawka dukatów 25, pod przypadkiem w razie niestawienia konia. Waga: dla 3-letnich koni funtów 120, dla 4-letnich koni funt: 140, dla 5-letnich koni fun: 155, dla 6-letnich koni fun: 165; klacze o 5 funtów mniej. Zwycięzca bierze stawki, z potrąceniem jednej dla 2go konia, jeśli ten nie będzie dystansowany; wymienienie konia dozwolone do dnia poprzedzającego wyścigi, podpisy zaś do 1go Maja, do którego to czasu, jeżeli ich najmniej pięć nie będzie, propozycja upada. Ktoby więc chciał mieć udział w powyższej gonitwie, dechce zgłosić się z oświadczeniem na piśmie do Biura Dyrekcji wyścigów, w gmachu Komisji Rz: Spraw W. i D.

Targi Warszawskie, a szczególnie za *Żelazną bramą*, od dni kilku są arcy-ożywione. W tem ostatniem miejscu, jest główny punkt rozprzedaży wędlin. Dwa-dziesiąt kilka wozów napełnionych szynkami, kiełbasami i innego rodzaju wędlinami, uszykowało się w linji, frontem do Dworu Gościńskiego. Po całych dniach słybać na ulicach głos świnek małoletnich (prosiak), któremu wtórują kiedy niekiedy wierzbowe fujarki. To połączenie muzyki wokalne z instrumentalną, tworzy duety bardzo oryginalne.

Pewna zacna Matka w Warszawie wzięwszy w rękę *papatacz*, nie duże ciastko z cukierni za 6 groszy, rzekła do trojga swych dzieci: »Tem ciastkiem jedno z was najeść się może, ale gdy zostanie rozdzielone na trzy części, każde swą porcją pożywi się ledwie, albo tylko apetyt zaostrzy i chęć do iadła rozdrażni.« Na to najstarszy synek rzekł: że gdy będzie na swoim, zamiast ciastek, na chlebie poprzestanie, i powiedział:

Gdy mam kromkę chleba,
Więcej mi nie trzeba.

Nakładem Henryka *Natansona* Księgarza, przy ulicy Krak-Przedm: Nr 442, wyszły: Emiljana Rzewuskiego, *Studja filozoficzno literackie*; zawierają następujące rozprawy: Wstęp; Rzut oka na tegoczesną europejską literaturę; Historia ze stanowiska filozoficznego; Stanowisko Szekspira w historii umysłu ludz-

kiego; Wielcy ludzie, szkic filozoficzny; Lord Byron w obec wieku; Biografia w stosunku do historii i literatury; Calderon de la Barca i jego teatr; Punkt oparcia się w badaniach filozoficznych; Kamoens i Poezja luzytańska; Znaczenie symboliczno-tajemnej mądrości Egiptu w historii cywilizacji. Cena egzemplarza oprowaego w płóciénko angielskie, zł. 8.

Jeden z Urzędników w dniu 26 z. m. przybywszy koleją żelazną z Warszawy do Częstochowy, zajął oddzielną stancję w tamecznym domu zaiezdnym, i zamknawszy się w tejże, przez wystrzał z pistoletu, odebrał sobie życie. Przy samobójcy znalezioną została kartka, na której napisał: iżby rzeczy jego spieniężyć, gospodarza zaspokoić, a za resztę pochować go przy kolei żelaznej, wystawić mu mogiłę i na niej Krzyż.

Z Kalisza 27 Marca 1847 r. — Od dawna niewdziany zjazd, a ztąd zapełnienie wszystkich hotelów, mnóstwo snujących się pojazdów i powszechny ruch, od trzech dni ożywia nasze miasto. Staraniem J.W. Hr: *Malwiny Radołińskiej*, na cel wsparcia ubogich zebrane towarzystwo *Amatorów*, i przez to towarzystwo w dniu onegdajszym i wczorajszym dane widowiska teatralne, nadały Kaliszowi to życie. Wybor dzieł (Korzeniowskiego komedje: *Mąż i Artysta*, *Panna Mężatka* i *Doktor Medycyny*, do których na drugi dzień dodano komedję *Fredry Odludki i Poeta*), staranne ich odegranie nawet pod względem artystycznym zadowalające, napełnienie sali świetnem zgromadzeniem, wszystko sprawiło przyjemność, której zaletę krasilo osiągnięcie celu zabawy. O ile z przybliżonego obliczenia zajętych miejsc i ich ceny wnosić można, czysty dochód z przedstawionych dzieł, blisko 6,000 zł. przyniesie na ulgę cierpiącej ludzkości. Tyle skutku poświęconego utrudzenia, wywołując wdzięczność dla wszystkich, co mieli udział w odbytych reprezentacjach scenicznych, głównie przynosi ją na tę, co powzięciem myśli, gorliwem jej wykonaniem i własnem współdziałaniem, była duszą odbytej zabawy i błogich jej owoców. Pod wpływem świeżego wrażenia wielokrotnej przyjemności, wyrażone uczucie, niewątpliwie że powszechnie jest podzielane, i takim pozostanie. — *E. G.*

Z Petersburga 10/22 Marca. — O ogłoszoną została Konwencja nawigacyjna, zawarta między N. CESARZEM Wszech Rosji, Królem Polskim, a N. Cesarzem *Austrjackim*, której główna treść jest: »W posiadłościach obu Wysokich umawiających się Stron, istnieć będzie wolność żeglugi i handlu dla obustronnych ich statków i poddanych, we wszystkich portach, tak teraz zwiedzanych, iako i w tych, które mogą być w przyszłości otwarte dla handlu zagranicznego morskiego. Narodowość statków będzie obustronnie

przyznawaną, na mocy listów okrętowych, udzielonych przez władze właściwe Kapitanom i właścicielom okrętów, podług istniejących w każdym z dwóch Państw praw i ustaw." Pełnomocnikami tej Konwencji są mianowani: przez N. CESARZA Rossyjski, Ludwik *Tęgo-borski* Tajny Radca, a przez N. Cesarza Austrjackiego, Xcie *Melternich* Kanclerz. (Ta Konwencja znajduje się w wczorajszej Gazecie Rządowej).

W nocy, z 4go na 5ty z. m., zakończył życie w Petersburgu, po długiej chorobie, Jenerał Adjut, Jenerał iazy, Członek Rady Państwa, Alexy syn Mikołaja *Potapow*.

Anglja. — Parlamentowi przedstawionym jest wniosek, aby odtąd służba w wojsku zamiast być dożywotnią, była ograniczoną na lat 10 do 12.

Belgja. — Fabrykacja wódki z kartofli została zakazaną. — Nieszczęśliwe Hrabianki *Liedekerke* stały się ofiarą własnego wstawienia się za Bratem. Szaleńiec już przed kilku laty chciał zamordować Ojca; rodzina chciała obłąkanego trzymać w zamknięciu, ale siostry przeciwiały się, w mniemaniu, że pieczołowitością zdołają go wyleczyć; ich przywiązanie stało się powodem katastrofy. Zwłoki zastrzelonych Hrabianek 24go z. m. zostały pochowane.

Francja. — Król 23go z. m. wrócił z swoją rodziną z *Fontenblo* do *Paryża*. — Królowa *Krystyna* od czasu swego przybycia, nie wyjechała jeszcze na miasto, i mało przyjmuje odwiedzin, tylko często słucha Mszy w Kaplicy pałacowej. Dotychczas odwiedzili ją Posłowie Portugalski i Belgicki. — Xcie *Glücksberg* ma być mianowany Posłem w *Madrycie*, wskutek życzenia Królowej *Krystyny*, i rady udzielonej Pana *Is-turiz*. — Rząd francuzi miał kupić w Ameryce 100,000 beczek mąki; połowę już dostawiono. — 22go z. m. zaginiony został 4ty kongres centralny Agronomów w sali *Sorbonny*, pod prezesostwem Xcia *Dekazes*. — *Okonel* udając się do *Włoch*, 24go z. m. przejeżdżał przez *Paryż*.

Hiszpanja. — Mylną była wiadomość, iakoby Królowa przychyliła się do żądania Ministrów co do Jenerała *Serrano*; owszem, Królowa jeszcze jest zniechęcona Ministrami. Kortezy oświadczyły się za ministerstwem. — Zapewniają, iż Królowa *Izabella* nie pożegnała się ze swoją Matką, gdy ta wyjechała do *Paryża*.

Niemcy. — W armji pruskiej ogłoszono wiele awansów. — Xcie *Albert* Mążonek Królowej *Wiktorji*, ofiarował pensję 10,000 talarów, przeznaczoną mu rocznie przez Stany Kobergskie, na stypendjum dla Nauczycielów ludu w Kobergskiem. — W *Wiedniu* drożyzna także jest dokuczająca.

Donoszą ze *Lwowa*: Wszelkie dochodzące nas wia-

domości o usiłowaniu ulżenia nędzy cierpiącym współbłiznim, mamy sobie za powinność do powszechnej podawać wiadomości. Obyśmy tylko w obecnej niedoli kraiu iak najczęściej podobną miawali sposobność. Tym razem donoszą nam z *Nowego Sącza*, iż w tem mieście pod prezydencją C. K. Starosty obwodowego, zawiązał się Komitet, aby od mieszkańców, mieszczan i urzędników wszelkiego stopnia, zebrać fundusz składkowy, do zaopatrzenia przez trzy miesiące (od 1go Lutego do ostatniego Kwietnia) żywnością 200 w zupełnym niedostatku będących ubogich. Jakoż szlachetne usiłowania powiodły się pomyślnie, a uzbierany fundusz 1026 zr. 8 kr. m. k. obrócony na zupełną rumfordzką i chleb, chroni codziennie 200 osób od głodu. C. K. Chirurg obwodu: *Otto*, trudni się zarządzeniem tego dobroczynnego zakładu. — Dyrektor tutejszego niemieckiego teatru *P. Pellet*, mając sobie przez Hr: *Skarbka* wyznaczoną połowę dochodu, z przedstawienia opery *Muszkietery Królowej*, w tych dniach odbyć się mającej, poświęcił tę summę do różnego podziału na tutejszy szpital małych dzieci chrześcijańskich i na dom sierot izraelskich. Szlachetna ta ofiara jest tem godniejszą publicznej wzmianki, ile że to przedstawienie, w którem tutejsi pierwsi operzyści przed opuszczeniem naszej sceny, po raz ostatni wystąpią, licznego zebrania się publiczności, a tem samem i niemałego dochodu spodziewać się każe. — W poniedziałek 29 z. m., towarzystwo muzyczne za współdziałaniem opuszczających nas Członków opery, a mianowicie *Panny Engst*, *PP. Hirsch* i *Erl*, wykona w swej sali (o godz. Tej wieczorem) oratorium Rossyńskiego *Stabat Mater*. — Operacje chirurgiczne z uspieniem przez eter siarkowy, upowszechniają się coraz bardziej w naszym kraiu. W szpitalu miejskim w *Tarnopolu* pod dyrekcją tamtejszego Lekarza miejskiego, Doktora medycyny *Schulbauma*, odbył w przeszłym miesiącu Magister chirurgji *Slama* kilka ważnych operacji. I w tamtejszym Dentyście *Jäger* znalazła ta nowa metoda zręcznego zwolennika. Także i w obwodzie *Rzeszowskim* Lekarz C. K. straży finansowej w *Nisku* Pan *Buchta*, odbywał już pomyślnie operacje w ten sposób.

Włochy. — Pierwszy tajny Konsystorz w r. b. został zwołany na 22gi z. m. Spodziewano się, iż Ojciec *Sty* zanominuje kilku Kardynałów i Biskupów.

Rozmaitości. — Wschodnim narodom zabijanie zwierząt tylko wtenczas dozwolone, jeżeli do pożywienia niezbędnie potrzebne, albo dzikie zwierzę za uczynioną szkodę; idła tego to w Stambule za panowania Sultana *Mahmuda*, iak powiada pewien podróżny, tak wiele psów namnożyło się, że trudno było powozem po ulicach kursować, ponieważ ich ani na pożywienie

ani za szkody zabijać nie wolno było; ale wpadnięto na myśl, aby ie na wyspy, które są na wejściu Bosforu, wypędzić; chwytało więc ich, pakowano w czółna, i przewożono; agdy wszystkich przetransportowano, *Iman* (duchowny) miał do nich czułą przemowę, prosząc ich, aby za te wygnanie nie przeklinali wiernych, i że jeśli los zechce ażeby byli uratowani, pewnie to nastąpi. Na tych wyspach było mnóstwo królików, dopóki tych wystarczyło, psy zachowały się spokojnie, ale iak ich zabrakło, zaczęły przeraźliwie wyc, tak, że aż w mieście słycać było. Turcy przełknięci, wiedząc że Sułtan *Mahmud* zaczyna europejskie zwyczaje przejmować, tak mu serdecznie zaczęli przekładać, że wydał rozkaz, aby psów napowrót do miasta przewieźli; co też istotnie nastąpiło. — *Lucilla Gran* sławna Tancerka europejska, wystąpiła teraz w Brukseli w nowym Balcie: *Katarzyna czyli córka Bandyty*, i wznieciła takż entuzjazm w tamtejszej Publiczności, iak wprzód w Londynie. — Kozuch przydasie i w lecie, chociaż do kawy. — Pewny Kuchmistrz podał w Kalendarzu sposób sporządzenia zająca na szaro, i tak wyraził się: »Najprzód trzeba mieć zająca...» — Wielkanoc jest także miłym dniem dla starych kobiet, bo najwięcej *babek* jest chwalonych. — Narzekał Pan przed służącym, że ma niezmierny kaszel; »oto niech Pan dobrodziej idzie do Teatru, bo dziś będzie tam *Lukrecja*.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Błtów Kar: Rzec: Radca Stanu z Rzymu; Boguski Romuald Oby: z Wierzbowa; Esterhazy Wład: Hr: z Grotok; Hofman Tytus Oby: z Pobytkowa; Matuszewski Leon Oby: z Monkolina; Pawłowski Józ: Urzęd: z Krakowa; Rostworowski Jan Oby: z Lesznowoli; Walewski Wład: Oby: z Mitonic. (G. P.)

DOMIESIENIA.

Rozmaite **LOKALE** pod Nr 191 przy ulicy Targowej na Pradze, z Stajniami, Wozowniami, i wszelkimi dogodnościami, są do wynajęcia od 1go Kwietnia. Wiadomość powiązania można u Piekarza tamże, lub też w Warszawie pod Nr 497, w mieszkaniu Zygardłowicza Krawca.

Od Sgo Jana, jest do najęcia **APARTAMENT** przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej, na sztem piątrze, z Balkonem, składający się z ośmiu Pokoi, Kuchni i Spiżarni, Drwalni i Piwnic do tego należących, za cenę roczną 500 Rsr.; bez targu.

SKLEP z całym urządzeniem, Szafami, Calbankiem, etc. etc., przy ulicy przyncypalnej w Warszawie, od każdego czasu, lub od Sgo Jana r. b. do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy Domu Nro 497 lit. A, przy ulicy Podwał.

Do składu rozmaitości M. Konopackiego, w domu Tow: Dobroczyńności, złożono kilkadziesiąt butelek **OCYU** prawdziwego winnego, do sprzedania; butelka po zł. 3 gr. 10.

Niżej podpisany, zawiadamia Prześwietną Publiczność, iż na nadechodząc Święta, przysposobił znaczną ilość **BABEK**, **PLACKÓW**, **TORTÓW** i **MAZURKÓW**, w różnych cenach, z iak najlepszą przyprawą. — *A. Ehestaedt*, ulica Zabia.

NAUCZYCIEL mający pozwolenie od Rządu, posiadający języki rossyjski, francuzki, niemiecki, zdolny usposobić Uczniów podług planu szkolnego do klasy 4ej, potrzebnym jest

na wieś w Gubernję Lubelską. Życzący sobie tej funkcji, zechce się zgłosić w dniu 12 Kwietnia r. b. przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2690, z sieni na prawo na schody.

W Składzie Nasion Dra Betzhold Nr 471, dostać można **PSZENICY** i **ZYTA** iarego nadmorskiego olbrzymiego, garn: po zł. 2; Koniczyny, Lucerny, Pimpinelli, Bobu końskiego, Rajgrassu, Rzepy rannej polowej, i Nasion kwiatowych celnych 100 gatunków (każdy gatunek osobno i z napisem) po zł. 16. — **MUSZTARDY** francuzki, Stoik po zł. 2. — **CZEKOLADY** funt po zł. 1 gr. 20. — **CUKRU** w głowach całych, funt po zł. 1 gr. 10, i po zł. 1 gr. 12.

POMIESZKANIE na 1m piątrze od ulicy, na Nowym świecie, bogato i elegancko umeblowane, składające się z Salonu, 2ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, i 2ch Piwnic, jest do najęcia każdego czasu z meblami. Bliższa wiadomość w Kantorze Informacyjnym.

GEORGIJNA wysoka i krzewista, dubeltowa, w różne kolory, do sprzedania we wsi Służewcu pod Warszawą. Dowiedzieć się można przy ulicy Miodowej pod Nr 497 A, u Murgrabiego.

SKLEP z Rygałami, w którym od lat 30stu Handel Kozrzeni i Win eksytuje, przy ulicy Elektoalnej pod Nr 780/4, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b. Wiadomość tamże.



W pierwszych dniach miesiąca Marca, zgubiono **PULJARES**, w którym znajdowały się między rozmaitemi Notatkami, dla nikogo nieprzydatnemi, dwa **WEXLE** każdy na zł. 1000, wystawione przez Augusta Norblina, ieden na rzecz P. Labe, drugi na P. Gucpin. Znalazca raczy takowe zwrócić do Składu Lamp A. Norblina przy ulicy Bielańskiej Nr 608, gdyż żadne z nich korzystać nie może, ponieważ nastąpiło zastrzeżenie w właściwych miejscach.



W Hotelu Rzymskim pod Nrem 19, jest do sprzedania **FORTEPJAN** palisandrowy, z celniejszych Fabryk, zupełnie nowy, z powoda wyiazdu, za cenę umiarkowaną.

Z Kantoru Złeczeń przyl: Wierzbowej Nr 473 c.

Wczoraj skradziono **PEASZCZ**, osoby mającej lat 16, koloru ciemno-brązowego, z kołnierzem naszestrowym, z podszawką jedwabną ciemno-brązową, zapina się na guzik szmulkerski; jeżeliby kto takową kradzież spostrzegł, to niech natychmiast da znać pod Nr 1777 przy ulicy Sto-Jerskiej, do JW. Jenerała Łazarowa.

Dzisiaj rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 2.

Polecając się Szano: Publiczności, mamy zaszczyt donieść, iż na terażniejsze Święta Wielkanocne, zaopatrzyliśmy Skład nasz w znaczny zapas **TORTÓW** w różnych gatunkach, i **MAZUREKÓW** migdałowych, makaronikowych i marcepanowych w różnej wielkości. Są także **JAJKA** cukrowe, konserwowe, dragantowe, atlasowe i czekoladowe, oraz **BANKI** z Cukru na różne ceny; **MACZEK** kolorowy i Cukiarki do ubrania Bab, funt po zł. 3 (fut po gr. 3); **SKORKI** pomarańczowe, bardzo dobre do Ciast, funt po zł. 3; **KARAMELKI**, **CUKIERKI** i **MARCEPANY**, zawsze świeże.

w domu Rezlera Nr 451. — *C. Gröhnert et Comp.*

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Sniadanie: wszelkie Ryby iak zwykle gotowane na różny sposób i smażone; oraz **Obiad** cały postny zł. 3; **Zupy** rybna, grzybowa i grochówka z wyzina, **Kapuśniak** ze słytkami, **Szczupak** faszerowy, **Karp** z sosem korniszon; **Karas** smażony, **Strudel**; mogą być wszystkie potrawy na oliwie.

Jutro w Handlu *Ridda* **STOKFLSZ**.